

Wystąpienie

na otwarciu I Zjazdu Absolwentów Liceum Pedagogicznego w Żywcu w dniu 17.06.2023 r.

„Miej serce i patrzaj w serce”, te słowa poety Adama Mickiewicza, jako powiedzenie mojego wychowawcy Profesora Michała Janika towarzyszyły mi przez 5 lat nauki w naszym Liceum. Słowa te pozostały w mojej pamięci i prowadziły przez całe życie.

Dzisiaj są nadal aktualne.

Wielce Szanowne Panie Profesorki, Dostojni Goście i Wy Drogie koleżanki i koledzy, Absolwenci Liceum Pedagogicznego w Żywcu.

Pomysł zorganizowania spotkania Absolwentów i upamiętnienia nieistniejącego od półwiecza naszego prześwietnego Liceum, nurtował jak się okazało, nie tylko mnie.

Dzisiaj, uczestniczyliśmy w Mszy świętej w intencji żyjących i zmarłych Profesorów i Absolwentów, oraz odsłonięciu Jubileuszowej Tablicy i spełnia się nasze marzenie o wspólnym spotkaniu. Pozwólcie, że podzielę się z Wami, refleksją z tej wyjątkowej okazji.

Nasze Liceum było bardzo dobrą szkołą o wysokim poziomie nauczania.

Uczyli nas znakomici Profesorowie, wybitni pedagodzy posiadający dużą wiedzę i doświadczenie. Za chwilę przypomnimy ich wszystkich.

Do Liceum Pedagogicznego trafiała wspaniała i zdolna młodzież, która w przyszłości chciała wykonywać profesję nauczyciela, co w tych latach traktowało się jako misję i dawało wysoką pozycję społeczną. W murach tej szkoły przez 5 lat naprawdę dojrzeliliśmy do do mądrego podejmowania wyzwań na swoich przyszłych drogach życiowych i zawodowych.

Otrzymując Dyplom Dojrzałości cieszyliśmy się bardzo i każdy miał w głowie wiele osobistych marzeń i planów.

Niektóre z nich później zweryfikowało życie. Myślę, że oddam atmosferę i nastrój maturzystów, mówiąc, że „po maturze urosły nam skrzydła”.

Matura w tych latach dla nas w większości dzieci z biednych rodzin, nobilitowała i dawała duże możliwości. Można to porównać do dzisiejszego statusu osoby po studiach wyższych.

Większość absolwentów podjęło pracę w charakterze nauczyciela w szkołach podstawowych. Stosunkowo niewielu od razu po maturze rozpoczęło studia w uczelniach wyższych.

Każdy z nas miał inną drogę życiową i zawodową, ale wiem, że podobnie jak u mnie solidna wiedza ogólna i pedagogiczna oraz zasady postępowania nabyte w czasie nauki w naszym wspaniałym Liceum, pozwalały dobrze wykonywać swoją pracę, ale przede wszystkim w tych trudnych czasach być przyzwoitym człowiekiem, kochającym swoją ojczyznę.

Matura dała nam poczucie własnej wartości, wyzwoliła chęć do rozwijania się oraz spełniania swoich celów i zamierzeń. Te wartości jako nauczyciele przekazywaliśmy później swoim uczniom, zawsze wspierając ich dążenia i ciesząc się z osiągnięć i sukcesów.

Nauczyciel ma ten wyjątkowy przywilej, że jego praca, pozostaje i żyje nadal w wychowankach.

Dzisiaj, gdy wracamy do wspomnień z naszych szkolnych lat, czujemy się tak jak wtedy i znowu jesteśmy piękni i młodzi. Cieszymy się tą chwilą spotkania po latach!

Niech odżyją szkolne, dobre wspomnienia i przyjaźnie!

Nie wstydzmy się wzruszeń i łez!

Koleżanki i Koledzy, dziękuję Wam za słowa wsparcia i pomoc w przygotowaniu Zjazdu a przede wszystkim za tak liczny udział tym wyjątkowym wydarzeniu. Jest nas prawie 200 osób.

I Zjazd Absolwentów Liceum Pedagogicznego w Żywcu uważam za otwarty!

Adam Ząbek - matura 1965, Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu